



Jubileuszowy X Zjazd Federacji Mediów Polskich na Wschodzie

W dniach 20-22 września w Warszawie odbył się Jubileuszowy X Zjazd Federacji Mediów Polskich na Wschodzie, na który przybyli przedstawiciele 40 redakcji gazet, programów radiowych, telewizyjnych i portali internetowych, m. in. z Ukrainy, Litwy, Łotwy, Kirgistanu, Węgier, Kazachstanu, Niemiec, Czech i Francji. Organizatorami Zjazdu były - Fundacja „Wolność i Demokracja” oraz Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

W tym roku obrady toczyły się w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie. W sali, w której odbywało się spotkanie, wyeksponowana została wystawa pt.: „Byłem Polakiem, obywatelem Ukrainy”, opowiadająca o żołnierzach polskiego pochodzenia, którzy zginęli w walce z rosyjską armią na terenie Ukrainy w latach 2014-2023, oraz wystawa o Janie Olszewskim, premierze Polski w latach 1991-1992. (Patrz str. 2)



VI ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH

Spotkanie dziennikarzy polonijnych z całego świata

Spotkania dziennikarzy z całego świata to przede wszystkim integracja środowisk polonijnych z krajem i promocja Polski poza jej granicami. Nie ulega wątpliwości, że rola środków społecznego przekazu we współczesnym świecie stale rośnie. Prasa, która zresztą już w znacznym stopniu przestała być „drukowana”, a rozpowszechniana jest za pośrednictwem Internetu i nie tylko, a obok niej telewizja i radio odgrywają coraz większą rolę w przestrzeni informacyjnej społeczeństwa.



Celem okazania pomocy powszechnemu rozwojowi mediów polonijnych 65 dziennikarzy z 20 krajów spotkało się w Warszawie w dniach 22-24 września w ramach VI Światowego Forum Mediów Polonijnych, po raz pierwszy, podczas inauguracji, połączonego z X Zjazdem Federacji Polskich Mediów na Wschodzie, aby wreszcie znaleźć odpowiedź na pytanie: jaka jest nasza, dziennikarska rola w zbliżeniu Polaków, rozsiansych przez los po całym świecie.

Dziennikarze polonijni od 2014 roku spotykają się na corocznych Forach Mediów Polonijnych. Początkowo były one dedykowane przedstawicielom dziennikarzy z Europy. Obecnie wydarzenie gromadzi dziennikarzy polonijnych z wielu krajów. Organizatorem wydarzenia jest Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych na czele z prezesem Teresą Sygnarek przy współpracy ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”.

Tegoroczne Forum w Warszawie było okazją m.in. do wstąpienia się w głos dziennikarzy polonijnych ze Wschodu, zwłaszcza z Ukrainy i Białorusi. Szczególną uwagę udzielono niespotykanym dotychczas działaniom mediów w trakcie wojny w Ukrainie oraz represjom reżimu Łukaszenki stosowanym wobec społeczeństwa białoruskiego.

Ciąg dalszy na str. 3

Jubileuszowy X Zjazd Federacji Mediów Polskich na Wschodzie

Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwszy panel Zjazdu poświęcono podsumowaniu dokonanej pracy, w tym wyświetleniu wyzwań z jakimi przyszło się mierzyć (pandemią koronawirusa i rosyjską agresją na Ukrainie), a także zasygnalizowaniu osiągnięć, które udało się zdobyć za miniony dziesięciolecie, o czym zebrany opowiedzieli wszyscy pełniący



Prezesem na drugą kadencję na lata 2023-2024 został wybrany redaktor Rajmund Klonowski z „Kuriera Wileńskiego”

w swój czas funkcję prezesów FMPnW.

W następnych panelach Zjazdu poruszono także kwestie dotyczące przyszłości Federacji Mediów Polskich na Wschodzie, roli jaką odgrywają i odgrywać powinny media polonijne w konkretnych domenach polskiej polityki. Szczególną uwagę udzielono niespotykanym dotychczas działaniom środków masowego przekazu w trakcie wojny w Ukrainie oraz represjom reżimu Łukaszenki stosowanym wobec społeczeństwa białoruskiego.

W debatach utrzymanych w algorytmie pytań i odpowiedzi na temat „Rola organizacji wspierających rozwój FMPnW z punktu widzenia organizacji członkowskich. Wyzwania w roku projektowym 2023 i propozycje ich pokonywania” wypowiedzieli się: dyrektor Departamentu ds. Współpracy z Polonią i Polakami za granicą w KPRM Jan Badowski, prezes Fundacji „Wolność i Demokracja” Lilia Luboniewicz



Podsumowanie dokonanej pracy przez wszystkich pełniących w swój czas funkcję prezesów FMPnW

i wiceprezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Juliusz Szymczak-Gałkowski. Każdy z prowadzących odpowiadał na liczne i nieraz wieloaspektowe pytania członków Federacji odnośnie obecnego i planowanego systemu wsparcia i szeregu innych problemów, z jakimi redakcje polonijne spotykają się na bieżąco.

Poruszony został także temat współpracy Federacji Mediów Polskich na Wschodzie z innymi organizacjami, w tym ze Światowym Stowarzyszeniem Mediów Polonijnych, z którego członkami delegacji Zjazdu FMPnW spotkali się 22 września w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Delegaci Zjazdu dokonali wyboru nowych władz. Prezesem Federacji na kolejną jednoroczną kadencję wybrany został ponownie Rajmund Klonowski z „Kuriera Wileńskiego” (Litwa). Zjazd przyjął również Rezolucję, którą publikujemy obok.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023.

Andżelika PŁAKSINA
(Zdjęcia autora)



Anna Gordijewska, zastępca redaktora naczelnego „Kuriera Galicyjskiego” dzieli się wrażeniami dotyczącymi działań media w trakcie wojny w Ukrainie



Tekst rezolucji X Zjazdu Członków Federacji Mediów Polskich na Wschodzie, 21 września 2023 r.

Federacja Mediów Polskich na Wschodzie wyraża wdzięczność Narodowi Polskiemu oraz instytucjom wspierającym rozwój kultury polskiej za granicą za ciągłość w okazywaniu pomocy oraz podtrzymanie więzi z rodakami za wschodnią granicą.

Federacja Mediów Polskich na Wschodzie składa się z redakcji działających w większości na terenach byłego ZSRS oraz broniącej się przed Rosją Ukrainie. Prosimy o wrażliwość wobec potrzeb i wyzwań, które przechodzą obecnie media członkowskie, oraz dostrzeganie za „projektami” zwykłych ludzi – często bardzo zasłużonych dla kultury polskiej i cierpiących wskutek swojego pochodzenia polskiego lub przez prowadzenie działalności w warunkach regularnej wojny.

Federacja Mediów Polskich na Wschodzie jest gotowa na współpracę ze wszystkimi organizacjami zrzeszającymi redakcje polskie lub polonijne działające w trybie demokratycznym i otwartym. Deklarujemy nasze wsparcie dla wszystkich inicjatyw, które mogą doprowadzić do rozwoju kultury polskiej i języka polskiego w kraju i za granicą. Apelujemy o większe zaangażowanie na rzecz potrzeb Polaków na Wschodzie w formie działań repatriacyjnych oraz humanitarnych.

My jako media członkowskie FMPnW dążymy do rzetelnego przekazu sytuacji polityczno-społecznych w krajach, w których funkcjonujemy oraz często występujemy jako mediatorzy w sytuacjach dyskusyjnych oraz trudnych. Prosimy o umożliwienie dostępu członkom FMPnW do platformy medialnej PAP w celu rzetelniejszego przekazu i przedstawienia pozycji strony polskiej.

My, członkowie FMPnW, deklarujemy swobodny dostęp do treści naszych mediów oraz udzielanie się na rzecz relacjonowania wydarzeń o treści polonijnej w naszych krajach zamieszkania. Prosimy o wprowadzenie elastycznego mechanizmu współpracy na poziomie KPRM – media członkowskie. Szczególnie w sytuacjach kryzysowych, jakimi są wojna na Ukrainie oraz represje reżimu Łukaszenki na Białorusi.

Działanie realizowane jest w ramach projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Polska Platforma Medialna - polonijne media przyszłości”.



Spotkanie dziennikarzy polonijnych z całego świata

VI ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH

Ciąg dalszy ze str. 1

Pierwszego dnia Forum uczestnicy spotkali się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z pełnomocnikiem rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą Janem Dziedziczakiem, który podkreślił znaczenie mediów polonijnych: „To nie tylko gazety, stacje radiowe i telewizyjne oraz portale internetowe, ale środowiska, które widzą więcej,



Pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak i Prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych Teresa Sygnarek podczas inauguracji VI ŚWIATOWEGO FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH



czując odpowiedzialność za polskie środowiska” – mówił minister.

Pełnomocnik rządu podkreślił też rolę mediów polonijnych zwłaszcza w kontekście wojny na Ukrainie. „Bardzo ważną rolę jest reagowanie na ataki na Polskę, ale przede wszystkim żeby pisać o Polsce dobrze” – powiedział Jan Dziedziczak.

W KPRM obecni byli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Sejmu, a także fundacji i organizacji działających na rzecz Polonii.

Podczas inauguracyjnej części Forum Prezes Federacji Mediów Polskich na Wschodzie Rajmund Klonowski otrzymał z rąk Pana Ministra Jana Dziedziczaka Odznakę

Honorową za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą.

Wręczono też statuetki „Słowo Polonii” Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych. Wyróżniono m.in. nieobecnego, prześladowanego w tym kraju Andrzeja Poczobuta z Białorusi. „Ta statuetka stoi i czeka na niego. Pisaliśmy wiele odezw, apeli, protestów, pism w sprawie Andrzeja Poczobuta (...). Starajmy się cały czas apelować do całego świata” – akcentowała prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych Teresa Sygnarek. Wyróżnienie otrzymała również Joanna Majksner-Pińska za wydawanie miesięcznika kulturalno-edukacyjnego „Dwukropek” w Republice Południowej Afryki.

W programie poszczególnych dni Światowego Forum Mediów Polonijnych znalazły się wykłady poświęcone aktualnym problemom i wyzwaniom dziennikarskim, prowadzone przez ekspertów. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wykłady na bardzo ciekawe i nieporuszone wcześniej tematy: „Dziennikarstwo w erze cyfrowej”, „Jak nie stać się gwiazdą memów”, „Jak nie popaść w konflikt z prawem?”, „Jak ustosunkować się do AI - sztucznej inteligencji?”, „Jak korzystać ze sztucznej inteligencji?”. Odbyły się też warsztaty praktyczne.

W programie Forum atrakcyjnym był też program kulturalny, w tym Koncert Artura Gotza - pt. „Mężczyzna prawie idealny” i wycieczka do Muzeum Łazienek Królewskich.

Podsumowaniem programu stał się tzw. „Koncert życzeń i zażaleń” – okazja do złożenia propozycji na kolejne Forum Mediów Polonijnych, wśród których zabrzmiały pomysły na współpracę między redakcjami i gdzie przyjęto komunikaty, uchwały i wnioski.

A zatem do zobaczenia, już za rok!

Informacja własna
Zdjęcia A. PŁAKSINA



VI ŚWIATOWE FORUM
MEDIÓW POLONIJNYCH

Tuż przed finałem Forum poprosiłem Laureatkę o kilka słów.

- Pani Joanno, gratuluję tej wspaniałej nagrody - a na co w Pani pracy Kapituła Statuetki zwróciła szczególną uwagę?

- To było tak pięknie ujęte, w tak wzruszających słowach, że naprawdę nie potrafię powtórzyć. Chcę jednak szczególnie podkreślić, że Nagrodę tę zawdzięczam, przede wszystkim, autorom tekstów, korespondentom, poetom, grafikom, czyli mojemu zespołowi autorskiemu rozproszonemu po całym świecie, no i Czytelnikom na wszystkich kontynentach, którzy sięgają po moje pismo.

- Czyli jest Pani redaktorem, aczkolwiek słyszałem, że jednym z Pani hobby są „klawisze”...

- Odwrotnie, jestem z zawodu muzykiem pianistką, a redagowanie to moja pasja. Nie jestem dziennikarzem z wykształcenia, nie mam absolutnie nic wspólnego z dziennikarstwem...

- Za to ma Pani absolutny słuch!

- No mam.

- A kiedy pierwszy raz naciśnęła Pani klawisze?

- Pierwszy raz, to było, kiedy nie miałam jeszcze roku, a sprzyjało temu to, że zawsze u

„Oby nie trzeba było przeżywać dłużej...”

W tym roku z decyzji Kapituły Laureatką Nagrody Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych „SŁOWO POLONII” została Joanna Majksner-Pińska – redaktor naczelna Miesięcznika Kulturalno-Edukacyjnego „Dwukropek” z Republiki Południowej Afryki. W laudacji podkreślono działania redaktor Joanny na rzecz promowania wysokich standardów dziennikarstwa i dbałość o rzetelną informację o Polsce, przeplataną z informacjami kulturalnymi.

nas w domu, tzn. u rodziców, jak i obydwu babć były pianina...

- A babcie, mieszkały...?

- W Żyrardowie, ja jestem z Żyrardowa.

- A może pamięta Pani, który z bardziej poważnych utworów zagrała Pani w dzieciństwie?

- To było tyle lat temu, a przede wszystkim trudno jest ocenić co jest poważne, a co nie-poważne – dla takiego ośmioletniego wówczas dziecka, jak ja, to poważny był I polonez Szopena.

- A jak to się stało, że z czasem muzyka, a zatem i słowo polskie w Pani wykonaniu zabrzmiało tak daleko – aż na kontynencie afrykańskim?

- Otóż mój mąż, który jest skrzypkiem dostał kontrakt w orkiestrze, zaś ja z córką przyjechaliśmy z nim jako osoby towarzyszące z zamiarem spędzić tam wakacje, no ale jakoś się nam to wydłużyło i mieszkamy w Republice Południowej Afryki już 34 lata.

- W wielojęzycznym śro-

dowisku redagowanie pisma zapewne pomaga Pani w nie zachwianiu higieny sprawności językowej?

- Oczywiście, a ponadto w domu rozmawiamy po polsku. Moja córka jest dwujęzyczna - jednakowo mówi i pisze po polsku i po angielsku.

- A jak wygląda to w innych domach Polaków zamieszkujących RPA?

- Polonia afrykańska w porównaniu z innymi kontynentami nie jest zbyt liczna. O ile pamiętam ludność polskiego pochodzenia w w Afryce Południowej liczy ponad 25 tysięcy osób. Ale są to tacy, których można było w jakiś sposób policzyć, aczkolwiek jest wielu takich, którzy się po prostu nie ujawniali.

- Pani Jolanto, rozmawiamy tuż przed finałowym spotkaniem naszego Forum. W jakim nastroju Pani opuszcza kraj ojczysty, tych ludzi, którzy starali się przekazać niezbędną nam wiedzę.



Statuetkę „Słowo Polonii” wręcza redaktor Joannie Majksner-Pińskiej (P) prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych Teresa Sygnarek

- Wyjeżdżam z ogromną satysfakcją, chociażby z racji uzyskanej nagrody, a to, co mi się szczególnie spodobało, to idea którą uwydatniono na wspólnym posiedzeniu dwóch organizacji dziennikarskich – Federacji Mediów Polskich na Wschodzie oraz Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych, a mianowicie: ŻEBY PRZESTAĆ SIĘ WRESZCIE DZIELIĆ, a poprzez wymianę doświadczeń skonsolidować działania w imię wspólnego przecież dla nas celu.

- Temat Ukrainy, kraju który w wyniku pełnowymiarowej inwazji Rosji, znalazł się w samym środku wielkiego starcia tego stulecia: rywali-

zacji pomiędzy demokracją a autorytaryzmem, poruszano na każdym niemal panelu, co pozwoliło uczestnikom uwierzyć w informację o ukraińskiej codzienności. Czego chciałaby Pani życzyć naszym Czytelnikom?

- Tak, wiarygodnej informacji otrzymaliśmy wiele, aczkolwiek trudno mi do końca uzmysłowić waszą rzeczywistość, tego się nie da wyobrazić, to trzeba przeżyć i oby nie trzeba było przeżywać dłużej, czego też i wszystkim mieszkańcom Zielonej Ukrainy życzę z całego serca.

- Dziękuję i do zobaczenia na kolejnym Forum.

Rozmawiał

Stanisław PANTELUK

Edukacja

Jest to projekt szkoleniowy podjęty przez Związek Polaków Ukrainy skierowany do aktywistów polskich organizacji, mający na celu odkrywanie nowych i wzmacnianie zakresu posiadanych kompetencji młodych liderów, mających młodą duszę i świeże kreatywne pomysły.

Jesteś społecznikiem? Chcesz świadomie pełnić rolę lidera w zespole czy organizacji? Skutecznie zakładać i prowadzić zespoły do wyznaczonych przed nimi celów i budować pozytywny wizerunek swego Stowarzyszenia? Poszukiwać i sprawnie rozwiązywać prob-

lemy w sposób nietradycyjny przez burzę mózgow?

Drogi do urzeczywistnienia tych aspiracji można było opanować podczas kolejnych warsztatów IV edycji programu leaderskiego, które odbyły się 1 października w Biurze Związku Polaków Ukrainy pt. „POMYSŁ NA DZIAŁALNOŚĆ - moje możliwości, szanse i marzenia w krzewieniu polskości w naszym środowisku”. Informacja podana przez trenerkę Ewę Mankowską dotyczyła też

znalezienia nowatorskich pomysłów na to, jak utrzymać i rozbudować organizacje polonijne, szczególnie podczas skomplikowanych warunków wojennych w Ukrainie. Uczestnicy zapoznali się z nowymi, nienatrznie przez nią zaproponowanymi, współczesnymi metodami i praktykami.

Pani Ewa jest Polką z urodzenia, urodziła się w Bolesławcu na Dolnym Śląsku, ale już od 15 lat mieszka w Ukrainie, w mieście Równym. Jest

nauczycielką języka polskiego a ponadto trenerem pamięci uwagi i kreatywności. Jest doświadczonym coachem (kołczem) – to znaczy posiadając umiejętności psychologa pracuje z ludźmi indywidualnie, działa na bazie ich własnych doświadczeń, zamiast przekazywać gotowe sugestie, zadaje pytania w taki sposób, aby sami oni doszli do odpowiedzi. Ponadto jest również założycielem i prezesem Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury, które ma już trzynaście lat.

Koordinatorem projektu Laboratorium Młodego Lidera jest wiceprezes ZPU Lesia Jermak. Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Projekt „Blżej Polski. Regrating”.

Wsparcie organizacji wydarzeń polonijnych za granicą realizowane przez Fundację Wolność i Demokracja.

Inf. własna

LABORATORIUM MŁODEGO LIDERA



BY JAK NAJLEPIEJ PRZYGOTOWAĆ PODŁOŻE

Na horyzoncie – odbudowa

W dniach 21-22 września br. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich obradował pierwszy w historii Kongres Odbudowy Ukrainy Common Future.

Kongres ten to wstęp do dialogu na temat potrzeb ukraińskiej gospodarki i możliwości, jakie stoją za gotowymi do współpracy polskimi partnerami, stąd też ogromna rola polskich przedsiębiorców w odbudowie Ukrainy oraz znaczenie współpracy polsko-ukraińskiej były głównymi tematami poruszonymi podczas kongresu.

„Polskie firmy są gotowe brać udział w procesie odbudowy Ukrainy. Co więcej, już są tam obecne. Tworzymy in-

strumenty, które będą je wspomagać w tym procesie. Mam nadzieję, że te działania będą się toczyć w atmosferze konstruktywnej współpracy z partnerami ukraińskimi – mówiła Jadwiga Emilewicz, sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. polsko-ukraińskiej współpracy rozwojowej w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, które objęło patronat nad wydarzeniem.

Wspólny projekt MTP - Międzynarodowe Targi Poznańskie, Polski Związek Pracodawców Budownictwa, Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza, Instytut Jagielloński, Instytut Poznański oraz Związek Miast Polskich stał się przestrzenią dla paneli dyskusyjnych, seminariów, a także networkingu, by jak najlepiej przygotować podłoże prawno-

-gospodarcze do współpracy przy odbudowie Ukrainy. Spotkanie, które zgromadziło ponad 1000 przedsiębiorców, przedstawicieli polityki i administracji przyniosło nie tylko istotne aspekty biznesowe, ale także ważne deklaracje dotyczące przyszłości tych bilateralnych stosunków.

Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza zawarła porozumienie o współpracy z Konfederacją Budowniczych Ukrainy, przeprowadziła setki spotkań na swoim stoisku i w kuluarach, zorganizowała 8 z 20 paneli dyskusyjnych z udziałem 60 prelegentów, m. in. Pani Minister Darii Marczak - Pierwszej Zastępczyni Minister Polityki Społecznej Ukrainy i Pani Minister Switłany Grynczuk - Zastępczyni



Ministra Energetyki Ukrainy. Zaznaczyć trzeba, że PUIG kontynuujemy swoje działania w Warszawie, Kijowie, Charkowie, Poznaniu, Dnipro, Lublinie, Odesie i jeszcze w 15 przedstawicielstwach Izby

w Polsce i Ukrainie. Kongres dobiegł końca, ale praca polskich przedsiębiorców z ukraińskimi partnerami, nasz udział w małej odbudowie i przygotowania do wielkiej odbudowy trwają. ■

Polska – Ukraina

KOLEJNE SZCZEBLE WSPÓŁPRACY

Pod patronatem Oleny Zeleńskiej 7 września odbył się III Szczyt Pierwszych Dam i Dżentelmenów, na którym pierwsze osoby i znawcy tematu z całego świata zebraли się, aby omówić kwestię zdrowienia psychicznego, niezwykle ważnego dziś dla każdego kraju i każdego człowieka.

Jednym z głównych wydarzeń tegorocznego przedsięwzięcia stał się Szczyt Satelitarny Ministrów Zdrowia różnych krajów, podczas którego zainaugurowano Program Międzynarodowego Partnerstwa Medycznego, realizacji którego podjęło się 14 ministrów zdrowia z różnych części naszej planety. Szpitale



doc., dr n. med. Oleg Godik – oddział chirurgii dziecięcej Narodowego Uniwersytetu Medycznego im. Bohomolca, chirurg transplantolog „OKHMATDYT” NSSD,
doc. dr n. med. Halina Kozynkiewicz – lekarz Kliniki „Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka” (Warszawa), wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Medycznego w Ukrainie im. prof. A. Świącickiego

z różnych regionów Ukrainy podpisały memoranda o współpracy z wiodącymi klinikami na świecie, w których będą przyjmować najlepsze praktyki i dzielić się własnymi.

Ważnym wydarzeniem dla ukraińskiego środowiska medycznego była obecność Dyrektora Instytutu „Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka” (IPCZD) – Marka Migdała.

Od początku wojny ośrodek, którym on kieruje zapewnił opiekę medyczną o różnym stopniu złożoności (takim jak np. przeszczepienie wątroby) ponad 1900 dzieciom z Ukrainy. Program Międzynarodowego Partnerstwa Medycznego to ważny krok we wspieraniu me-

dycyny na Ukrainie, o czym m.in. świadczy podpisanie memorandum o współpracy w nowym kierunku dla Ukrainy - transplantologii dziecięcej pomiędzy Instytutem „Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka” i Narodowym Specjalistycznym Szpitalem Dziecięcym „OKHMATDYT”.

Podczas III Konferencji Naukowo-Praktycznej z udziałem międzynarodowym „Odczyty OKHMATDYT” (14-15 września 2023 r.) współpraca w dziedzinie transplantologii dziecięcej kontynuowana była w formie łączonym.

Swoimi doświadczeniami w raporcie „Organizacja przeszczepów dla dzieci w Polsce” podzielił się prof. dr

hab. n. med. Piotr Kaliciński, kierownik Kliniki Chirurgii i Transplantologii Instytutu „Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka”, zaś doc. Halina Kozynkiewicz – lekarz Kliniki Gastroenterologii, Hepatologii i Żywności Choroby i Pediatrii dzieliła się swoim doświadczeniem w temacie „Podejście multidyscyplinarne: wprowadzenie pacjentów z atrezią dróg żółciowych”.

Wzmocnienie współpracy ukraińsko-polskiej pomoże w zorganizowaniu nowego kierunku dla Ukrainy – transplantologii dziecięcej o wysokich standardach europejskich. Razem do zwycięstwa!

H.K.

Polacy Kijowa świętowali Dzień Obrońców Ukrainy

Koncert patriotyczny

W przededniu Dnia Obrońców Ukrainy, Dnia Ukraińskiego Kozactwa, w dniu 30 września odbył się koncert charytatywny zorganizowany przez Kijowskie Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Adama Mickiewicza.

Uroczystość zaszczylili swoją obecnością honorowi goście: Oleksandr Plaseckij – Naczelnik Administracji Państwowej

Artyści wszystkie swoje występy dedykowali naszym walecznym i odważnym żołnierzom broniącym naszej ziemi przed rosyjskim agresorem. Na scenie

Gimnazjum Lingwistycznego, które następnie zostały przekazane żołnierzom 131 batalionu Sił Obrony Terytorialnej Ukrainy.

Optymizmem napawa fakt, że Kijowskie Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Adama Mickiewicza, dziś najliczniejsze spośród innych polskich towarzystw stolicy, uzupełnione zostało o nowych członków, w tym do naszego Stowarzyszenia



dołączył Naczelnik Administracji Państwowej Dzielnicy Desniańska Kijowa Oleksandr Plaseckij, który miał wśród swoich przodków Polaków, a także goście święta z miasta Chrystyniwka, obwodu czerkaskiego o podobnym pochodzeniu: Wołodmyr Rosada i Olena Rosada oraz Maja Poliszczuk

– śpiewaczka chóru ludowego „Darnyczanka”. Pomysłodawcą i głównym organizatorem święta była Prezes Kijowskiego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Adama Mickiewicza, Zasłużona dla Kultury Polskiej – Walentyna Daszkowska.

W.D.

Dzielnicy Desniańska Kijowa, niezrównana aktorka teatralna i filmowa, osoba publiczna, Artystka Ludowa Ukrainy – Raisa Nieraszkowska, muzyk, kompozytor, piosenkarz, Artysta Ludowy Ukrainy – Wołodmyr Zasuchin, Artysta Ludowy Ukrainy – Oleg Dziuba, Zasłużona Artystka Ukrainy i Polski – Irena Zacharko, Zasłużony Chór Ludowy Ukrainy „Darnyczanka” (kierownik art. – Zasłużony Działacz Kultury Ukrainy Petro Andrijczuk), delegacja z miasta Chrystyniwka zwozdu czerkaskiego, prezes Związku Polaków „Bez Granic” w mieście Bojarka – Olena Sedyk, członkowie Kijowskiego Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego im. Adama Mickiewicza. Na uroczystości obecni byli także uczniowie, rodzice i nauczyciele Kijowskiego Prywatnego Gimnazjum Lingwistycznego.

zabrzmiało mnóstwo wierszy i piosenek o tematyce militarnej. Zasłużony Chór Ludowy Ukrainy „Darnyczanka” zachwyił widowńcym wykonaniem okazjonalnych pieśni ukraińskich. Panowała przyjazna, rodzinna atmosfera, a występem artystów towarzyszyły rzęsiste brawa obecnych.

Podczas koncertu zbierano środki na wsparcie żołnierzy Sił Zbrojnych Ukrainy.

W holu kina z okazji Dnia Obrońców Ukrainy zaprezentowano wystawę rysunków dzieci z Prywatnego



Zasłużony Chór Ludowy Ukrainy „Darnyczanka” (kierownik art. – Zasłużony Działacz Kultury Ukrainy Petro Andrijczuk)





Oleg DUBISZ
I Wiceprezes Polsko – Ukraińskiej Izby
Gospodarczej, Fundacja Charytatywna
Partnerstwa Polsko-Ukraińskiego

Czas leci szybko. A w burzliwych czasach jeszcze szybciej. Całkiem niedawno, w lutym 2022 roku, ja i moi koledzy przyjechalismy ze spokojnego jeszcze Kijowa do Warszawy na doroczne spotkanie Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej. Był wśród nas niepokój, ale staralismy się zachować optymizm w zespole. Wierzyliśmy w najlepsze, ale 18 lutego 2022 roku wróciliśmy do Kijowa z intuicyjną świadomością nadchodzących zagrożeń. Pomimo optymistycznej autohipnozy i różowych okularów u wielu w Ukrainie i za granicą, cud nie wydarzył się. 24 lutego 2022 r. rozpoczęła się agresja Rosji na dużą skalę i wojna przeciwko Ukrainie, która podzieliła nasze życie na PRZED I PO...

Wojna stała się TRUDNYM TESTEM zbiorowej siły ducha, woli i waleczności nie tylko całego narodu Ukrainy i możliwości jego państwa, ale osobistym sprawdzianem dla każdego z nas. Po raz pierwszy w życiu wielu z nas musiało dać sobie odpowiedzi na bardzo trudne pytania, wśród których jednym z pierwszych było: „Czym jest dla mnie Ojczyzna i ziemia przodków, i co jestem gotów poświęcić, aby jej chronić i zachować?” Rosyjska agresja zmusiła wielu Ukraińców do szukania schronienia w innych krajach. I to Polska jako jedna z pierwszych otworzyła swoje drzwi i duszę dla potrzebujących ludzi. Ta wojna pokazała, kto rzeczywiście jest naszym bratem i za to jesteśmy wdzięczni Polakom!

Takie postawy Polaków nie będą zapomniane, zachowamy ich przez wieki w zbiorowej pamięci Ukraińców.

Jestem wdzięczny losowi, który w tak burzliwych czasach pozwolił mi pracować i współdziałać z zespołem i licznymi nowymi partnerami Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej w Kijowie. Jestem dumny, że nikt z naszej kijowskiej ekipy nie opuścił Ukrainy w czasie wojny – ktoś chwycił za broń, ktoś aktywnie włączył się w działalność Charytatywnego Funduszu Partnerstwa Polsko-Ukraińskiego. Jestem szczególnie wdzięczny pięknej, kobiecej części naszego zespołu, która między innymi przejęła organizację szlaków logistycznych i przepływów pomocy humanitarnej, stała się

QUO VADIS 2023?

„oknem na świat”, zbiorowymi „oczami” i „nogami” naszego zespołu na wyjazdach i bezpośrednich kontaktach w Polsce i z naszymi partnerami za granicą. Pragnę również wyrazić głęboką wdzięczność naszym kolegom z polskiej części Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej oraz Krajowej Izby Gospodarczej którzy stworzyli Fundusz Pomocy Ukrainie, i znaleźli możliwość częściowego wsparcia naszych działań w Ukrainie.

Wojna jest zjawiskiem bardzo złożonym i nie ulega wątpliwości, że dziś najważniejszą są wydarzenia na froncie. Choć gdy wojna przedłuża się, procesy na tyłach będą coraz ważniejsze. Zwłaszcza w ekonomii, polityce, działalności międzynarodowej. Po roku wojny, w ramach wykonywania obowiązków służbowych, miałem możliwość pierwszego wyjazdu poza Ukrainę i w tym wykorzystałem go do udziału w dorocznym spotkaniu członków Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej w dniu 9 lutego 2023 r. Spotkania w Polsce pozostawiły we mnie różnorodne uczucia i emocje, które częściowo starałem się wyrazić w krótkim wystąpieniu do uczestników noworocznego spotkania członków naszej Izby. Niektóre tezy z tego wystąpienia stanowią podstawę tej publikacji.

DO BRACI I SIÓSTR, DO POLEK I POLAKÓW

Przede wszystkim chylimy czoła z wielką wdzięcznością za to, co Polska zrobiła i robi dla Ukrainy! Wiele już o tym powiedziano i napisano, wkład Polski w stabilność Ukrainy jest trudny do przecenienia! Ale dzisiaj nie będę się nad tym zastanawiał. Powiem, co jest alarmujące.

● **Nadużywamy słowa Zwycięstwo!** Wielu w Polsce ma nieuzasadnione i zawyżone oczekiwania szybkiego i prostego zakończenia wojny i zwycięstwa Ukrainy. Na tym tle, biorąc pod uwagę inne, w tym negatywne dla Ukraińców czynniki, obserwuję zmęczenie wojną, banalizację rosyjskiego zła, wskutek czego spada poziom empatii dla Ukrainy.

● Powyższe oczekiwania szybkiego zwycięstwa, moim zdaniem, nie odpowiadają realiom i bez względu na to, co mówią ukraińskie i zagraniczne media oraz poszczególni politycy, **wojna, niezależnie od jej konkretnych form i etapów, będzie długa.** W związku z tym rośnie znaczenie czynników ekonomicznych i dostępności zasobów do prowadzenia długiej wojny. Nie trzeba tłumaczyć, że w komponencie materialnym, gospodarczym i demograficznym potencjał Rosji i Ukrainy

nie jest współmierny. Bez długiego i systematycznego wsparcia zachodnich partnerów Ukrainie będzie bardzo trudno. Rosjanie uczą się na swoich błędach, w tym uczą się od Ukraińców. Nie przyjmując jednak roli eksperta wojskowego czy fachowego publicysty, zadam pytanie: czy ktokolwiek wierzy w to, że nawet po osiągnięciu przez ukraińskie siły granic z 1991 roku zapewni trwały pokój? Jestem przekonany, że bez wewnętrznych przemian w samej Rosji jest tylko kwestią czasu, kiedy horda, po zebraniu sił i wyciągnięciu wniosków z błędów popełnionych w 2022 roku i później, znów ruszy przez Ukrainę na Zachód. W międzyczasie, gdy Rosjanie będą zbierać siły do kolejnego uderzenia, używając artylerii i broni dalekiego zasięgu, orkowie zniszczą i zamienią w bezludną pustkę obszary przygraniczne Ukrainy.

● **Rosyjskie służby specjalne będą siac ich propagandę wśród zachodnich przyjaciół i partnerów Ukrainy, udając się do bezpośrednich operacji specjalnych, sabotażu itp.** Ktoś może mi zarzucić, że w kontekście sankcji nałożonych przez Zachód, Rosjanie nie mają wystarczających jakościowych zasobów w tym porównywalnych zasobów broni itp. Dla mnie to błędna ocena. Jeśli chodzi o broń i ludzi, nie potrzebują zachodniej technologii, mają kilka milionów zaciętych debili i ogromne zapasy starej radzieckiej broni. Zwróćcie uwagę na fakt, że jeśli Ukraińcy na froncie tracą przede wszystkim bohaterów i pasjonatów, Kreml pali w tygłu wojny więźniów, ludzi z marginesu, oszczędzając jednocześnie wydatki budżetowe i zwalniając cele dla ewentualnych przeciwników polityki reżimu kremlońskiego. Rosyjska gospodarka, choć boryka się z kłopotami, już od lata 2022 r. jest coraz bardziej zmilitaryzowana, czego nie można w pełni powiedzieć o Ukrainie i jej sojusznikach.

● Nie wolno nam zapominać o tak zwanych sojusznikach Rosji. Wszyscy wiedzą o Iranie. Moje osobiste niespodziewane doświadczenie i szok to irańskie drony nad wzgórzami Kijowa. A mówią, że Persowie, będąc przez długi czas pod reżimem „twardych” zachodnich sankcji, podobnych do powyżej wspomnianych w kontekście Rosji, zdołali przy pomocy zachodnich komponentów, oprócz dronów, zorganizować jeszcze seryjną produkcję balistycznej i innej broni rakietowej. Jestem zaniepokojony stanowiskiem Chin w sprawie agresji Rosji na Ukrainę. Być może nie bez powodu sekretarz stanu USA Antony Blinken potwierdził doniesienia medialne, że Chiny omawiają możliwość

udzielenia Rosji śmiertelności pomocy wojskowej, która może być wykorzystana do wsparcia agresji na Ukrainie. Nie opisuję już potencjalnych problemów powiązanych z istniejącą bronią atomowa Federacji Rosyjskiej.

Ktoś może mi zarzucić nadmierne napędzanie strachu, dramatyzowanie sytuacji i szerzenie kremlońskich narracji. Jak u nas się mówi: „Pan Bóg jest Wam sędzią! A maszynowy karabin AKM, SWD, RPG Mucha lub Stinger w Wasze ręce!” Podam tylko dwa powiedzenia pochodzenia rosyjskiego, które wielu zrozumie bez specjalnego tłumaczenia. Pierwsze: „Лучше перебдеть, чем недобдеть” (podobne do polskiego: „lepiej przesadzić, niż zlekceważyć!”). Drugie, które mówi o Rosji jako kraju, pochodzi od słynnego rosyjskiego reżysera, świętej pamięci Eldara Riazanowa: „Страна большая – гнить будет долго!” (po polsku: „kraj jest duży, gnić będzie długo!”).

CO JAKO PODSUMOWANIE CHCĘ POWIEDZIEĆ POLSKIM PRZYJACIOM?

● **Punkt zwrotny w wojnie, jak dla mnie, jeszcze nie nadszedł.** Potrzebujemy militaryzacji wszystkich sfer życia publicznego, a zwłaszcza gospodarki, nie tylko w Ukrainie, ale także u wszystkich naszych strategicznych sojuszników, partnerów i europejskich sąsiadów. Zwłaszcza w Polsce. Uczcie się na naszych ukraińskich błędach... Skorzystajcie z naszego doświadczenia, zdobytego ciężkim wysiłkiem, krwią i życiem Ukraińców. Wyciągnijcie właściwe wnioski na temat wszystkiego i wszystkich. **Przygotujcie się na najgorsze, a wtedy na pewno nie przyjdzie.** Wszyscy potrzebujemy NIEGASNĄCEJ WOLI.

● **Aby odnieść upragnione zwycięstwo i trwały pokój z Rosją, konieczne jest współdziałanie, przez długi czas, wytrwale, systematycznie i stale.** Znany wniosek Francisca Fukuyamy o „Końcu historii”, wyrażony przez niego w dziele o tym samym tytule w latach 1990-1992 po rozpadzie ZSRR, moim zdaniem stał się symbolem katastrofalnego błędu globalnego Zachodu. Nie powtórzmy błędów lat 90. Dlatego dzisiaj, już w roku 2023, wspólnym celem powinna być taka reforma strukturalna Rosji, aby nigdy więcej nie stanowiła zagrożenia dla swoich sąsiadów i całej cywilizowanej ludzkości, a jej diaboliczny duch imperialny nigdy więcej nie wymknął się z uścisku międzynarodowego i uniwersalnych wartości ludzkich.

Potrzebna jest denazyfikacja, denuklearyzacja, dekolonizacja wewnętrzna Rosji, sprawiedliwość i karanie osób

odpowiedzialnych za zbrodnie popełnione przeciwko ludzkości. Oznacza to wdrożenie procesu podobnego do tego z hitlerowskich Niemiec po II wojnie światowej. Mylą się ci, którzy twierdzą, że cały problem tkwi w Putinie. Nie... jest znacznie gorzej. Różne badania pokazują, że jego politykę, w tym wobec Ukrainy i Zachodu, popiera około 2/3 obywateli Rosji. Oznacza to, że diaboliczny duch imperializmu jest zakorzeniony nie tylko w głowie obecnego przywódcy Kremla. **Potrzebujemy skoordynowanej polityki państwowej i międzynarodowej wszystkich sił dobra.** Kto lepiej od Ukraińców, Polaków, narodów krajów bałtyckich i wszystkich tych, którzy przetrwali wieki pod rosyjskim jarzmem i agresywnymi atakami, może lepiej znać Rosję, sformułować i skutecznie poradzić sobie z tym zadaniem? To jest nasz wspólny krzyż i musimy nieść go razem z godnością. Wtedy zwycięstwo nad historycznym wspólnym wrogiem z pewnością i nieuchronnie nadejdzie.

● Polska i Ukraina, przy udziale i wsparciu wszystkich chętnych, muszą koordynować politykę i projekty różnych działań w kierunku rosyjskim, zarówno na poziomie struktur państwowych, jak i na poziomie społeczeństwa obywatelskiego. **Osobiście od dawna opowiadam się za przywróceniem i aktywizacją m.in. wspólnej polityki nowoczesnego prometeizmu, opartej na dotychczasowej polityce prometeizmu oraz wysiłkach wielu wybitnych postaci ukraińskiej i polskiej historii, w szczególności Józefa Piłsudskiego i Symona Petlury.** Nie mogę tu nie wspomnieć o twórczym i praktycznym dziedzictwie świętej pamięci Tadeusza Hołówwki, bliskiego sprzymierzeńca Marszałka Piłsudskiego, który aktywnie realizował politykę wolności dla kolonizowanych przez Moskwę narodów. Wielu ludzi w Ukrainie szanuje życiową spuściznę Tadeusza Hołówwki, zna i uświadamia sobie prawdziwe przyczyny jego tragicznej śmierci w Truskawcu 29 sierpnia 1931 r. W aktualnych czasach nie wystarczy wojskowe odgródzenie się od Rosji. Potrzebna jest transformacja Rosji w kierunku demokracji i uniwersalnych wartości ludzkich, praca ze zbiorową mentalnością rosyjską, bo inaczej, za jakiś czas nieproszeni goście znów przyjadą do nas wszystkich, a doświadczenia Buczy i Irpenia będą tylko krótkim horrorem na tle możliwych większych tragedii i zbrodni rosyjskiej hordy.

RYSOWNICY POLSCY



Piorun i grzyby

Krąży po świecie mit, że uderzenia pioruna bardzo korzystnie wpływają na grzyby - potrafią zwiększyć ich ilość oraz rozmiar, nawet dwukrotnie. Japońscy naukowcy potwierdzili występowanie tego zjawiska. Jedną z teorii zakłada, że prąd zasila enzym odpowiedzialny za przyspieszony wzrost grzybów. Tak czy inaczej wynika z tego mądrość ludowa, że najlepiej grzybów szuka się po burzy.

Pół wieku temu Jeremi Przybora życzył Ojczyźnie:

(3) „Dobranoc, dobranoc ojczyzno,
Już księżyc na czarnej łśni tacy
Dobranoc. I niech ci się przysnią
Pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem
Wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem
I wszyscy do czysta wymyć.
I wszyscy uczciwi od rana,
Od morza po góry aż hen!
Dobranoc. Ojczyzno kochana
Już czas na sen.”

- ✓ Potrzeba 4 sekund, aby cisza stała się niezręczna
- ✓ Im mądrzejszy jest człowiek, tym szybciej myśli i tym bardziej niechlujne jest jego pismo.
- ✓ Bez względu na to, jak bardzo się starasz, nigdy nie pamiętasz, jak zaczynają się twoje sny.

Wybierasz imię dla dziecka?

Rada Języka Polskiego posiada listę imion, których rodzice nie powinni nadawać dziecku. Każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie przez urzędnika Urzędu Stanu Cywilnego. Zaleca się nadawanie imion w postaci przyswojonej przez język polski, a więc np.: *Jan*, nie John lub Johann; *Katarzyna*, nie Catherine; *Klara*, nie łacińskie Clara ani włoskie Chiara; *Małgorzata*, nie Margareta; *Marcin*, nie Martin; *Piotr*, nie Peter itp.

Nie powinno się nadawać imion: pochodzących od wyrazów pospolitych, takich jak antena, bławatek, goździk, kajak, sonata itp. oraz pochodzących od nazw geograficznych, np. Dakota, Eurazja, Korea, Malta.



Poniedziałek, siódma rano.
W tramwaju ścisk. Nagle wśród stłoczonych ludzi ktoś woła:

- Czy jest tu lekarz?!
- Jestem! - krzyczy pasażer z daleka i przyciska się przez tłum. Gdy lekarz dochodzi do wołającego, ten pyta:
- Choroba gardła na 6 liter? *

Rozmowa męża z żoną:

- Piwo się skończyło! Skoczysz do sklepu?
- Ale na zewnątrz jest lód, jeszcze się wywróć!
- To kup w puszcze, żeby się nie stłukło. *

Okulista do pacjenta:

- Mam dla pana dwie nowiny, dobrą i złą.
- Niech pan zacznie od dobrej, doktorze.
- Niedługo będzie mógł pan czytać bez okularów.
- To wspaniale, panie doktorze, cudownie! A zła?
- Ucz się pan Braillea. *

- Dziadku - pyta Jasiu - kto to jest człowiek dobrze wychowany?

- Wiesz... To ktoś, kto jak potknie się po ciemku o kota, nadal nazywa go kotem! *

Jeden kolega żali się drugiemu.

- Ostatnio pożyczyłem znajomej pieniądze na operację plastyczną twarzy, ale do dzisiaj mi nie oddała.
- To ją znajdź!
- Chciałbym, ale nie wiem jak ona teraz wygląda? *

Mąż mówi do żony:

- Od jutra przechodzę na bezmięsną dietę.
- To co będziesz jadł?
- Głównie parówki... *

Niedzielnny poranek.

- Na klatce schodowej spotykają się sąsiadki.
- Na Boga, pani Heleno, kto u pani tak strasznie przeklina?
- Marian wybiera się do kościoła i nie może znaleźć książeczki do nabożeństwa.

PRZYJEMNOŚCI ZAPACHÓW

Ludzie na całym świecie w podobny sposób postrzegają zapachy. Jeśli oczywiście ktoś nie jest alergikiem, zapach świeżo **SKOSZONEJ TRAWY** działa nad wyraz orzeźwiająco a najpyszniejszy to aromat świeżego **CHLEBA** albo jeszcze cieplej bułeczki. Powiew **MORSKIEJ BRYZY** nieodłącznie kojarzyć się może z czasem letniej zabawy.

Trzeba przyznać, że w zapachu na stacji **BENZYNOWEJ** jest coś takiego, przy czym największemu mięczakowi twardnieją... mięśnie. I chyba nie ma takiej osoby, która po zaczerpnięciu **PO DESZCZU** świeżego powietrza pełną piersią powiedziała by „fuj”.

Natomiast **CZEKOLADA** kusi swoim charakterystycznym zapachem i nie da się jej powiązać z jakimkolwiek negatywnym uczuciem.



Jak dożyć stu lat?

Dzisiaj człowiek żyje średnio 70-80 lat. Naukowcy szacują, że genom ludzkiego organizmu jest zaprogramowany na przeżycie około 120-130 lat. Jak dotąd nie odnotowano, aby jakkolwiek człowiek przekroczył tę granicę. Pięć miejsc na Ziemi, w których żyje najwięcej stulatków: Sardynia (Włochy), Ikaria (Grecja), Okinawa (Japonia), Nicoya (Kostaryka) i Loma Linda (USA).

Fenomen tych rejonów zbadał i opisał amerykański dziennikarz, Dan Buettner. W wyniku jego badań okazało się, że przyczyną długowieczności w tzw. niebieskich strefach nie są warunki geograficzne czy geny, ale styl życia oparty na codziennej aktywności, zdrowej, lekkostrawnej diecie oraz utrzymywaniu bliskich więzi z rodziną i przyjaciółmi.

UJ znów triumfuje!

W rekrutacji na rok akademicki 2023/24 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie zanotował ponad 49 tys. 400 zgłoszeń, czyli o niemal 1 tys. 600 zgłoszeń kandydatów więcej niż w roku minionym. Wśród kierunków najbardziej popularnych w tym roku znalazła się psychologia.

1 października na inauguracji 660. roku akademickiego, tradycyjnie ulicami Krakowa przeszedł orszak profesorów 16 wydziałów UJ w tradycyjnych ubiorach akademickich.

Na najstarszej polskiej uczelni będzie w tym roku studiować 1 393 cudzoziemców pochodzących z 82 krajów. Najwięcej takich osób jest z Ukrainy (659), Białorusi (158), Norwegii (92), Chin (66) i Azerbejdżanu (37).

